

Późnym wieczorem, gdy księżyc zabłyśnie  
Harmonii słyhać już głos  
Święto to jakieś na mojej ulicy  
Słyszę rozmowy co krok  
Dziewczyny nucą, panowie śpiewają  
Balety wnet zaczną się  
I wszyscy tańczą i wszyscy się bawią  
Polska gościnność co noc

Hej ha gdy muzyka gra  
Hej ha kto nam radę da  
Gdy całą noc gorzałki moc  
Wypijesz Ty, wypiję ja  
Hej ha gdy muzyka gra  
Hej ha wypij aż do dna  
Butelek żon pokryje szron  
Nie bawisz się to poszła won

Długie rozmowy, namiętne dyskusje  
Czy poszła sama czy z nim  
Też panną byłam, tak dziecko miałam  
Lecz nigdy co to to nie  
Z czystej bezinteresownej zawiści  
Każdy radości swe ma  
Po co parlament i po co socjalizm  
Co w garści trzymasz to masz

Hej ha...

Piękne dziewczyny, dostojne matrony namiętnie wiodą swój spór  
Sam nasz ksiądz proboszcz zakupił AUDI-  
cę czy z organistą na pół  
Trudno powiedzieć, czy ktoś z nas ma rację jak prawdę poznać, j  
ak fałsz  
Postaw a zastaw się no panie bracie polska gościnność a co

Hej ha...